

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Dorota Rysińska (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie J. O.

oskarżonego o czyny z art. 246 i in. k.k. z 1932 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 30 lipca 2014 r.,
wystąpienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 14 maja 2014 r., sygn. akt II K [...]
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił
przekazać sprawę J. O. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu
w L.

UZASADNIENIE

Wskazany na wstępie postanowieniem Sąd Rejonowy w S. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie niniejszej sprawy, dotyczącej J. O., do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W wystąpieniu wskazał na Sąd Rejonowy w L., jako na ten sąd, w którym istnieje szansa przeprowadzenia rozprawy z udziałem oskarżonego, który w okręgu tego sądu zamieszkuje, a którego stan zdrowia uniemożliwia dojazd na rozprawę do sądu miejscowo właściwego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Opisana inicjatywa okazała się uzasadniona.

W swym wystąpieniu Sąd Rejonowy w S. wykazał, iż nie ma możliwości rozpoznania sprawy J. O.. Z przeprowadzonego przez ten Sąd dowodu z opinii lekarskiej, dopuszczonego w innym, dotyczącym J. O. w postępowaniu zawisłym przed Sądem Rejonowym w L., wynika, że oskarżony, liczący sobie 87 lat, cierpi na szereg (opisanych szczegółowo w opinii) poważnych dolegliwości, które uniemożliwiają mu odbywanie dalekich podróży, a za taką należy niewątpliwie uznać podróż z S., gdzie zamieszkuje, do S.. Niepomyślne rokowanie co do stanu J. O. przesądza, że oskarżony nigdy już nie będzie zdolny do stawienia się w Sądzie właściwym.

Powyższe redukuje praktycznie do zera możliwość przystąpienia do rozpoznania sprawy w Sądzie Rejonowym w S., gdyż oskarżony nie jest w stanie uczestniczyć w rozprawie głównej. Wyeliminowanie natomiast konieczności odbycia przez oskarżonego podróży z (odległego) miejsca jego zamieszkania do Sądu właściwego stwarza pewną szansę rozpoznania sprawy, o ile znajdzie się ona w gestii Sądu, w którego okręgu oskarżony mieszka i podlega leczeniu.

W powyższym świetle należy stwierdzić, że określona przepisem art. 37 k.p.k. przesłanka przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu została spełniona. Nie ulega wątpliwości, że kryterium „dobra wymiaru sprawiedliwości”, uzasadniające korzystanie z właściwości delegacyjnej na podstawie art. 37 k.p.k. przejawia się nie tylko w realnym zagrożeniu obiektywizmu w orzekaniu o odpowiedzialności karnej, lecz także w równie realnym zagrożeniu sprawnego i szybkiego przeprowadzenia postępowania sądowego, realizującego ustawowy postulat rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. W ocenie Sądu Najwyższego, taka właśnie sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie i dlatego, przez wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości – zagrożone nie tylko znaczną przewlekłością, ale wręcz niemożnością przystąpienia do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy – Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[aw]